



**KLUB GAJA**

[www.klubgaja.pl](http://www.klubgaja.pl) e-mail: [klubgaja@klubgaja.pl](mailto:klubgaja@klubgaja.pl)

Wilkowice, 2.03.2015r.

## **Finałowa 16 konkursu Drzewo Roku 2015**

**Do tegorocznej edycji konkursu Drzewo Roku Klubu Gaja nadesłanych zostało 115 zgłoszeń z każdego województwa w Polsce. Historie i opisy drzew były wzruszające, piękne, pouczające a także zabawne. Ze zgłoszeń tych Jury wybrało finałową szesnastkę - osiem dębów, jodłę, sosnę, platana, wierzbę, dwa jesiony, grab oraz jabłoń.**

Konkurs Drzewo Roku Klubu Gaja ma na celu promowanie postawy szacunku dla przyrody oraz wyszukanie przykładów ciekawych i trwałych związków pomiędzy kulturą i historią lokalnej społeczności, a drzewem, które jest przez nią szczególnie doceniane.

*Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy za nadesłane zgłoszenia. Zawierały one niezwykle oraz ciekawe historie i opisy zarówno drzew i ludzi, jak i silnych więzi, które łączą człowieka, drzewo, lokalną ojczyznę i jej historię – mówi koordynatorka programu Świąto Drzewa Klubu Gaja, **Jolanta Migdał**.*

Autorzy zakwalifikowanych do finału zgłoszeń muszą się przygotować do rywalizacji, bowiem Drzewo Roku 2015 wybiorą internauci podczas czerwcowego głosowania.

### Finałowa szesnastka:

Aleja Dębów – Kalety (woj. śląskie);  
Dąb Bolko – Hniszów (woj. lubelskie);  
Dąb Dzidek – Sołtysy (woj. opolskie);  
Dąb Jan – Gołuchów (woj. wielkopolskie);  
Dębosław Chrobek – Wąsosz (woj. dolnośląskie);  
Dąb Sobieskiego – Ustroń (woj. śląskie);  
Dąb Wielkanocny – Janowiec Wielkopolski (woj. kujawsko-pomorskie);  
Dąb Zbyszko – Woziwoda (woj. kujawsko-pomorskie);  
Grab Jacek – Siedlce (woj. mazowieckie);  
Jabłoń Pani Wandy - Konstancin (woj. mazowieckie);  
Jodła Lasumiła - Baligród (woj. podkarpackie);  
Jesion z Arkadii - Arkadia (woj. łódzkie);  
Jesion ze Strońska – Strońsko (woj. łódzkie);  
Łazarska Wierzba Łącząca – Poznań (woj. wielkopolskie);  
Platan Cesarz – Cesarzowice (woj. dolnośląskie);  
Reliktowa sosna z Sokolicy – Krościenko nad Dunajcem (woj. małopolskie).

**Aleja Dębów – Kalety (woj. śląskie) – dąb szypułkowy, wiek ok. 300 - 600 lat, obwód 250 cm, wysokość 25 m, pomnik przyrody, zgłoszona przez Bartosza Wojtala, Szkołę Podstawową w Kaletach;**

**Relaksacyjna Aleja**

Aleję Dębów w Truszczycy – dzielnicy Kalet - tworzy 127 zabytkowych drzew zlokalizowanych na długości około 1500 metrów. Nikt nie zna historii drzew, ale legenda mówi, że Aleją Dębową wraz ze swoim wojskiem szedł król Jan III Sobieski, gdy zmierzał na odsiecz wiedeńską. Miejsce, w którym znajduje się Aleja jest zdumiewające, a panująca w tym miejscu cisza i spokój powodują, że mieszkańcy chętnie tutaj wypoczywają i relaksują się. Obecnie władze miasta starają się przywrócić dawną świetność temu miejscu. Przez Aleję Dębów została wytyczona ścieżka dydaktyczna z pięcioma przystankami, na których znajdują się tablice informacyjne. Miasto również promuje tę okolicę przez coroczną organizację zawodów lekkoatletycznych pod nazwą „Bieg o Laur Złotego Dębu”. Impreza ta ma charakter otwarty, a jej celem oprócz oczywiście promocji tego uroczego zakątka, jest popularyzacja biegów jako naturalnej formy spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu, promowanie zdrowego stylu życia oraz integracja pokoleń mieszkańców miasta i zaprzyjaźnionego miasta Vitkov.

**Dąb Bolko – Hniszów (woj. lubelskie) – dąb szypułkowy, wiek ok. 400 lat, obwód 875 cm, wysokość 28m. pomnik przyrody, zgłoszony przez Urząd Gminy Ruda-Huta;**

### **Dąb i jego imieniny**

Park podworski w Hniszowie ze stanowiącym jego największą atrakcją i ozdobę dębem Bolko to miejsce tętniące życiem i ważne dla mieszkańców. Świadczy o tym szczególnie coroczna dwudniowa impreza organizowana w sierpniu z okazji imienin drzewa - Bolkowanie. Mimo tego, że szacowany wiek Bolka waha się między 400 a 800 lat, hniszowianie zgodnie twierdzą że drzewo liczy sobie ich 1000. Jako potwierdzenie podają miejscową legendę, według której w roku 1018 przed przeprawą przez Bug, Bolesław Chrobry spędził noc w Hniszowie, odpoczywając pod młodym wówczas dębem. Stąd też imię Bolko ma pochodzić od zdrobnienia imienia króla Chrobrego. Gmina i jej mieszkańcy starają się by informacje o Bolku i sława potężnego dębu rozchodziły się możliwie najszerzej. Wydają ulotki, foldery, reklamujące ścieżkę historyczno-przyrodniczą w Hniszowie, a wydany niedawno przewodnik po gminie ma tytuł „Spacer z Bolkiem”.

**Dąb Dzidek – Sołtysy (woj. opolskie) – dąb bezszypułkowy, wiek ok. 250 lat, obwód 400 cm, wysokość 22 m, zgłoszony przez Annę Jasińską z Sołtys;**

### **Strażnik skarbu**

Dąb ten rośnie w ogrodzie dawnej leśniczówki, którą zakupiła Pani Anna. Przez cały czas trwania żmudnego remontu to właśnie dąb dawał jej siłę i energię. Drzewo otrzymało imię pierwszego człowieka, który po przytuleniu do drzewa i modlitwie tam wypowiedzianej, zapytał jak ma na imię. Był on wówczas bezimiennym dębem. Wszyscy byli i są nadal zauroczeni ogromnym wiekowym dębem rosnącym w ogrodzie Pani Anny; pan, który przywiózł płyty wiórowe, dzieci z pobliskich szkół uczęszczające na zajęcia artystyczno-ekologiczne. Dzidek przeżył wielu leśniczych, którzy urzędowali pod nim. Podczas remontu Pani Anna znalazła ukryte na strychu zapiski prowadzone przez leśniczych od 1927 do 1939 roku, dające świadectwo zwyczajom tamtych czasów. Z leśniczym, który zapoczątkował pisanie księgi, wiąże się legenda. Leśniczy ów po wybuchu wojny zakopał ponoć w pobliskim ogrodzie kilka rzeczy, które były szykowane na wesele córki – zastawę stołową, miód i miodówkę. Chciał przekazać żonie gdzie ukrył cenne rzeczy, ale ta machnąwszy ręką powiedziała, że później. Później miało nie nastąpić – mężczyzna został rozstrzelany na pobliskim cmentarzu. Skarb leśniczego nigdy nie został odnaleziony. Dąb Dzidek jest inspiracją i gospodarzem tego miejsca – jego wizerunek znajduje się na poduszkach, koszulkach, obrazach, ciasteczkach.

**Dąb Jan – Gołuchów (woj. wielkopolskie) – dąb szypułkowy, wiek ok. 250 lat, obwód 540 cm, wysokość ok. 28 m, pomnik przyrody, zgłoszony przez Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie;**

#### **Drzewo z rekordem**

Dąb szypułkowy Jan to drzewo rosnące w zabytkowym parku-arboretum w Gołuchowie. Drzewo to już od XIX wieku otoczone było opieką i sympatią mieszkańców Gołuchowa, a zwłaszcza hrabiny Izabelli Działyńskiej z książąt Czartoryskich i jej męża Jana, współtwórców ogrodu angielskiego w tej miejscowości. Ulubiony dąb z Gołuchowa wyróżnia się rozłożystością konarów, kulistością i obszernością korony. Ponadto zachwyca niepowtarzalnością kształtów, malowniczością wyglądu i żywotnością. Jest okazem zdrowia i urody. Jest także źródłem inspiracji dla artystów malarzy i fotografików przyrody z kraju i zagranicy. W 2005 roku dyrekcja, pracownicy i Rada Naukowa Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, nadali mu imię Jan. Imię to podkreślać ma również zasługi Jana Działyńskiego, wielkiego miłośnika drzew, dendrologa, właściciela i gospodarza majątku w Gołuchowie. Dzieci i młodzież z Gołuchowa zgromadzili się wokół drzewa w liczbie 516 osób i przebrani za dęby pobili rekord Guinnessa w kategorii „Największe zgromadzenie ludzi przebranych za drzewa”, oddając jednocześnie hołd ukochanemu dębowi.

**Dębosław Chrobrek – Wąsosz (woj. dolnośląskie) – dąb szypułkowy, wiek ok. 160 lat, obwód 360 cm, wysokość 22m, pomnik przyrody, zgłoszony przez Publiczną Szkołę Podstawową im. Bolesława Chrobrego w Wąsoszu;**

#### **Ukochane drzewo uczniów**

Drzewo zostało posadzone na długo przed wybuchem II wojny światowej, kiedy to Wąsosz (z niem. Hershstadt) był zasiedlony przez ludność niemiecką. Gdyby drzewa potrafiły mówić, pewnie dowiedzielibyśmy się wielu ciekawostek o życiu ówczesnych mieszkańców, których nieliczne mogiły możemy spotkać na miejscowym cmentarzu. Drzewo doskonale pamięta zawieruchę wojenną i czasy, kiedy Wąsosz po wielu latach zaborów powrócił do macierzy. Dzisiaj majestatycznie spogląda na bawiącą się dziatwę, podczas przerw między lekcjami. W letnie dni daje im schronienie przed żarem słonecznym, jesienią bawi kolorami liści i owocami, a wiosną, wraz z odgłosami przylatujących ptaków, po raz kolejny budzi się do życia. Szkolne Koło Ekologiczne podjęło decyzję by ustanowić drzewo pomnikiem przyrody. Rozpisany został także konkurs na imię dla drzewa. Uroczyste nadanie imienia odbyło się 12 maja 2006 roku, podczas happeningu z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska, który zorganizowało Koło Ekologiczne i Klub Młodego Przyrodnika. Podczas imprezy, z udziałem władz lokalnych, odsłonięto tablicę pamiątkową z nazwą dębu. Warto dodać, że podczas tej uroczystości uczniowie prezentowali wiersze własnego autorstwa, w których sławili imię dębu. Minęło już siedem lat od tamtej chwili. W tym czasie Dębosław Chrobrek był świadkiem wielu wydarzeń, które miały miejsce w szkole. Dodatkowo drzewo ma dla uczniów i nauczycieli wartość dydaktyczną.

**Dąb Sobieskiego – Ustron (woj. śląskie) – dąb, wiek 331 lat, obwód 645 cm, wysokość 30 m, pomnik przyrody, zgłoszony przez Przedszkole nr 2 w Ustroniu;**

#### **Pamiętka historycznych wydarzeń**

W Ustroniu blisko domu przy ul. Daszyńskiego 54, obok drogi stoi duży dąb obrośnięty bluszczem do kilkumetrowej wysokości. Według legendy „Dąb Sobieskiego” zasadzili mieszkańcy Ustronia na pamiątkę przejścia oddziałów króla polskiego Jana Sobieskiego pod

Wiedeń. Tradycja drzew Sobieskiego znana jest na Górnym Śląsku i jest kulturowym ewenementem na skalę kraju, bowiem w żadnym innym regionie Polski nie wiąże się pochodzenia tak wielu drzew z jednym wydarzeniem historycznym. W maju 1683 r. przemaszerowało przez Ustroń lewe skrzydło oddziałów wojska króla Jana Sobieskiego, zdążające na walkę z Turkami pod Wiedeń. Znajdujemy o tym notatkę proboszcza goleszowskiego następującej treści: *Na święty Duch nie było ludzi na nabożeństwie dla marszu wojaków polskich na Cissownice maszerujących*. Wojska polskie zdążające pod Wiedeń szło przez Bielsko, Skoczów, Ustroń, Cisownicę, Leszną, Trzyniec, Jabłonków.

**Dąb Wielkanocny – Janowiec Wielkopolski (woj. kujawsko-pomorskie) – dąb szypułkowy, wiek 165 lat, obwód 410 cm, wysokość 12 m, zgłoszony przez Gminę Janowiec Wielkopolski;**

### **Drzewo Kajakarzy**

Co roku w Lany Poniedziałek w gminie Janowiec Wielkopolski organizowany jest spływ kajakowy, który swój początek ma w Parku Miejskim, a metę ... pod dębem. Drzewo bowiem rośnie na wyspie, która znajduje się na Jeziorze Tonowskim. Wyspa nazywana jest przez lokalnych kajakarzy Wyspą Wielkanocną, właśnie ze względu na datę spływu. Przy dębem odbywa się uroczyste śniadanie połączone z tematycznymi konkursami jak np. rzut jajem Wielkanocnym oraz coroczne mierzenie obwodu pnia dębu. Pomiar ten odbywa się w dwojaki sposób: miarą oraz metodą niekonwencjonalną - z której cieszą się zarówno dzieci jak i dorośli – poprzez grupowe przytulenie drzewa. Osoby, które brały już udział w Wielkanocnym spływie, wracają tu ponownie wraz ze swoimi rodzinami. Tradycja tego spływu sięga 19 lat wstecz. Dąb daje poczucie stabilizacji i pewności jutra lokalnym mieszkańcom – czekając niezmiennie co roku na wyspie.

**Dąb Zbyszko – Woziwoda (woj. kujawsko-pomorskie) – dąb szypułkowy, wiek ok. 350 lat, obwód 700 cm, wysokość 17 m, pomnik przyrody, zgłoszony przez Zespół Szkół Nr 33 Specjalnych dla Dzieci i Młodzieży Przewlekłe Chorej w Bydgoszczy;**

### **Przeszczepić siłę dębu**

Dąb Zbyszko jest niezwykle istotny dla dzieci leczących się i uczących w Zespole Szkół Nr 33 Specjalnych dla Dzieci i Młodzieży Przewlekłe Chorej w Bydgoszczy. Drzewo, choć jest już w fazie obumierania, daje dzieciom siłę i otuchę podczas walki z chorobą. Wycieczka do Nadleśnictwa Woziwoda i spotkanie ze Zbyszkiem odbywa się cyklicznie. Pacjenci, którzy wiele miesięcy spędzili w szpitalnych łózkach, mają możliwość bezpośredniego obcowania z przyrodą. Spotkanie ze Zbyszkiem to także pretekst do cennych lekcji historii i przyrody. Dąb tak bardzo zakorzenił się w mentalności zarówno pacjentów jak i personelu, że fundusze na zakup sprzętu dla ośrodka przeszczepu szpiku kostnego u dzieci zbierano pod hasłem „Przeszczepić siłę dębu”. Dzieci utożsamiają się z drzewem a przyjazd do Woziwody, świadczy o tym, że poradziły sobie z najgorszym, opuściły już łóżka szpitalne i są w okresie zdrowienia.

**Grab Jacek – Siedlce (woj. mazowieckie) – grab , wiek ok. 250 lat, obwód 250 cm, wysokość 10 m, zgłoszony przez Polski Klub Ekologiczny, Koło „Podlasie” w Siedlcach, Państwowe Gimnazjum Nr 1 w Siedlcach;**

### **Atlas z Aleksandrii**

Grab Jacek swoje imię zawdzięcza kowalowi o nadludzkiej sile – Jackowi, który stał się symbolem Siedlec - Atlasem dźwigającym kulę ziemską. Jego podobizna znajduje się na

zabytkowym ratuszu. Księżna Aleksandra z Czartoryskich Ogińska, kuzynka króla Stanisława Augusta Poniatowskiego była autorką parku w stylu baroku sarmackiego, datowanego na rok 1768. Od jej imienia park nosi nazwę „Aleksandria”. Księżna zaprojektowała w swoim ogrodzie m.in. bindażową aleję grabową. Bindaż to sklepiona aleja, tworzona najczęściej z drzew lipowych lub grabowych. Efekt zamkniętego chodnika uzyskuje się w wyniku systematycznych zabiegów formujących – wyginania, splatania lub rozpościerania na rusztowaniach. Po specjalnie przygotowanym parku (nowe obiekty, nasadzenia) przechadzał się również najważniejszy gość naszego miasta tamtych czasów (1783 rok) – król Stanisław August Poniatowski. Podczas wycieczki po parku zorganizowanej przez Koło PKE „Podlasie” w maju 2012 roku, drzewo bardzo spodobało się uczestnikom. Młodzi ludzie z pobliskiej szkoły – Państwowego Gimnazjum Nr 1 w Siedlcach postanowili, że od tej pory będą opiekować się zabytkowym drzewem. Interesują się też rewitalizacją parku Aleksandria, która ruszyła pełną parą.

**Jabłoń Pani Wandy - Konstancin (woj. mazowieckie) -jabłoń, wiek ok. 67 lat, obwód 200 cm, wysokość 4 m, zgłoszona przez Wandę Morawską z Konstancina;**

### **Magiczna jabłoń Pani Wandy**

Jabłoń ta ma ogromną wartość sentymentalną dla Pani Wandy, gdyż została zasadzona przez jej rodziców. Drzewo wyróżnia się majestatycznym kształtem korony, przez co wzbudza zainteresowanie przechodniów. Odpowiednio pielęgnowana co roku rodzi owoce czerwone i ciężkie, które dzielnie siedzą na gałęziach dotykających ziemi. Jabłoń ta ma w rodzinie status magicznej i niezwyklej. A i w konkursie znalazła się w dość osobliwy sposób; Pani Wanda znalazła w skrzynce na listy zwykłą kartkę a na niej nieznajomy przechodzień napisał, że od lat podziwiał tę jej jabłoń i zachęca, aby zgłosiła ją do konkursu na Drzewo Roku. Pani Wanda uważa, że jest wiele pięknych i ciekawych drzew, lecz ta jabłoń jest dla niej najdroższa na świecie. Przypomina jej o rodzicach oraz czasach młodości, bowiem pod ta właśnie jabłonią wzrastała i dojrzewała.

**Jodła Lasumiła - Baligród (woj. podkarpackie) – jodła pospolita, wiek ok. 250 lat, obwód 519 cm, wysokość ok. 35 m, zgłoszona przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Baligród;**

### **Matka lasu**

Prawdopodobnie Lasumiła jest bohaterką jednego ze wspomnień Józefa Pawłusiewicza zawartego w publikacji p.t. "Na dnie jeziora". Nawiązuje ono m. in. do okolic Jabłońskiej Góry, gdzie następowały intensywne działania partyzanckie w czasie wojny. Udręczona ludność korzystając z ochrony zbrojnych przemieszczała się w bezpieczniejsze miejsca. Tak Pani Janina Tobolewska wraz z piątką małych córeczek dołączyła do małego oddziału konnego przedzierającego się stokami Łopiennika. Podczas nocnego przejazdu w kierunku Baligrodu zakończonego potyczką z oddziałem Niemców, autor i jednocześnie dowódca oddziału zorientował się, że podążająca za nimi rodzina zagubiła się. Mimo ostrzału i ogromnego ryzyka zawrócił po swoich śladach i zastał całą rodzinę klęczącą pod grubą jodłą "matką lasu", żarliwie modlącą się o ratunek. Opis lokalizacji każe przypuszczać, że ową grubą jodłą jest właśnie Lasumiła. Jest to obecnie najgrubsza jodła w Polsce a wycieczki do niej weszły jako stały punkt edukacji przyrodniczej skierowanej do szkół i zorganizowanych grup odwiedzających Nadleśnictwo Baligród.

**Jesion z Arkadii - Arkadia (woj. łódzkie) – jesion wyniosły, wiek ok. 235 lat, obwód 315 cm, wysokość 30 m, zgłoszony przez Muzeum w Nieborowie i Arkadii Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie;**

### **Romantyczne drzewo Amora**

Jesion ten rośnie w Ogrodzie Romantycznym w Arkadii. Dane wskazują że drzewo to było świadkiem narodzin Ogrodu. Dowodem na to jest rycina Jana Piotra Norblina z roku 1783 przedstawiająca grupę dorosłych i dzieci zabawiających się na polanie przed jedną z budowli arkadyjskich - Akweduktem Rzymskim, wśród nich zaś rośnie niewielkie drzewko o liściach przypominających pierzaste liście jesionu. Jesion jest drzewem bardzo użytecznym ale i magicznym. Ponoć z drewna jesionowego wykonane były strzały Amora - a przecież w Arkadii - krainie szczęścia i miłości - Amor był bożkiem często wzywany, albo dzidy - a w Arkadii znalazło się także miejsce dla kultu Rycerza. Jesion poświęcony był siłom władającym słońcem, ogniem i piorunem. Uważano, że pierwszy ogień uzyskany przez człowieka, powstał przez potarcie o siebie dwóch kawałków jesionu. W czasach Heleny Radziwiłłowej wokół młodego drzewa pasły się owieczki, biegały śmiejące się dzieci. Jesion był elementem rodzącego się ogrodu, małym drzewkiem, które miało wyrosnąć na piękne, wysokie, czarodziejskie Drzewo Świata. W dzisiejszym ogrodzie jest jednym z najbardziej okazałych drzew, oceniającym pobliski Akwedukt. Pod jego koroną też biegają dzieci, tak, jak 200 lat temu, chowając się w jego cieniu przed palącym słońcem.

**Jesion ze Strońska – Strońsko (woj. łódzkie) – jesion wyniosły, wiek ok. 200 lat, obwód 470 cm, wysokość 20 m, pomnik przyrody, zgłoszony przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego Oddział Terenowy Sieradzkich Parków Krajobrazowych;**

### **Drzewo Rycerskiego Turnieju**

W samym centrum wiejskiego parku w Strońsku wyrasta okazały jesion wyniosły, który dzięki swym okazałym rozmiarom króluje nad innymi drzewami. W jego bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się najcenniejszy zabytek gminy Zapolice, czyli XIII-wieczny kościół pod wezwaniem św. Urszuli i Jedenastu Tysięcy Dziewic. Jest to jeden z pierwszych ceglanych kościołów na ziemiach polskich. Jeszcze do niedawna nieco zapomniany i zaniedbany park wiejski w Strońsku dzięki zaangażowaniu mieszkańców wsi zyskał świeży i uporządkowany wygląd. Ustawiono w nim drewniane ławeczki, huśtawki, a także tablice informacyjne, z których można dowiedzieć się o historii Strońska oraz walorach Parku Krajobrazowego Międzyrzecza Warty i Widawki. Corocznie pod rozłożystymi konarami jesionu odbywa się „Turniej Rycerski o laur Wójta gminy Zapolice” wypełniony pojedynkami rycerzy oraz fantastyczną, historyczną przygodą. Rozgrywają się tutaj potyczki rycerskie, łucznicze, gry i zabawy plebejskie. Można zobaczyć inscenizację zdobycia grodu. Drzewo od lat budzi zachwyt nie tylko wśród miłośników przyrody, ale również fotografików i malarzy.

**Łazarska Wierzba Łącząca – Poznań (woj. wielkopolskie) – wierzba biała, wiek 40 lat, obwód 253 cm, wysokość 11m, zgłoszona przez Stowarzyszenie Promocji Dziedzictwa „Kasztelania Ostrowska” w partnerstwie z Klubem Osiedlowym „Krağ” oraz Generatorem Malta;**

### **Świadek historii z łęgu rodem**

Wierzba biała rosnąca w dzielnicy Św. Łazarz w Poznaniu to świadek przemian miasta i historii życia mieszkańców w ostatnim półwieczu. Jeszcze 50 lat temu w miejscu, gdzie obecnie rośnie wierzba, dominowała rozproszona zabudowa wolnostojących domów z

ogrodami i sadami. Stopniowo ich miejsce zajęły kilkupiętrowe bloki mieszkalne, garaże i ciepłownia. Z upływem czasu wierzba oraz posadzone w jej sąsiedztwie lipy podrosły, tworząc cienisty zakątek wśród zabudowy. W lutym 2013 roku powstał pomysł założenia ogrodu społecznościowego pod wierzbą. Od tamtego czasu mieszkańcy i organizacje społeczne tworzą w cieniu drzewa przyjazny, zielony skwer „Ogród Łazarz”. To pierwszy taki projekt przybliżania utraconej przyrody w centrum Poznania. Dosadzane są gatunki typowe dla lasów łąkowych, które niegdyś porastały ten region Wielkopolski przed rozwojem osadnictwa. Rośliny opisywane są tabliczkami dydaktycznymi. Od początku tworzenia „Ogrodu Łazarz” ważne było zapewnienie infrastruktury rekreacyjnej by służyła wypoczynkowi, sąsiedzkiemu spotkaniom oraz bawiącym się tam dzieciom. Dla mieszkańców wierzba ma szczególne znaczenie, ponieważ to właśnie wokół niej odbywa się wiele interesujących wydarzeń zarówno kulturowych, jak i edukacyjnych. W 2013 roku, w ramach współpracy Generatora Malta i projektu „Kino za Rogiem” w czerwcowe wieczory wyświetlane były na świeżym powietrzu filmy.

**Platan Cesarz – Cesarzowice (woj. dolnośląskie) – platan, wiek ok. 330 lat, obwód 825 cm, wysokość ok. 23 m, zgłoszony przez Daniela Meusz ze Środy Śląskiej;**

### **Z miłości do przyrody**

Właściciel majątku w Cesarzowicach von Elsner postanowił wybudować piękny pałac w stylu schyłkowego rokoka. Jego żona z miłości do przyrody sprowadzała do swojego parku i ogrodu ciekawe okazy drzew, krzewów i kwiatów, aby cieszyły oko przez następne pokolenia. W tym także sadzonkę platana, przy drodze dojazdowej do dworku. Drzewo rośnie będąc świadkiem wielu wydarzeń, zarówno tych radosnych, jak zabawy, przyjęcia, wielkie miłości, śluby, chrzciny, ale także tych smutnych historii, rozstań, zdrad, kłótni, odejść, pogrzebów, zawieruchy wojennej, a także spalenia i zniszczenia pałacu. Gdyby drzewo mogło nam opowiadać, pewnie długimi godzinami gawędziłoby o tych wszystkich historiach, których było świadkiem. Imię drzewa pochodzi od postaci Napoleona, który jadąc w kierunku Pielaszkowic, aby podpisać pakt 36-godzinnej zawieszenia broni i zawarcia rozejmu pomiędzy Rosją, Prusami i Francją, przejeżdżał przez miejscowość. W obecnych czasach platan zintegrował lokalną społeczność. Pomysł przywrócenia dawnej świetności parkowi oraz Cesarzowi wymagał wielu godzin pracy i zaangażowania wielu osób. Przedsięwzięcie powiodło się. Park i drzewo są znów piękne, a ci którzy idą na spacer do parku nie przechodzą obojętnie, wręcz przeciwnie, zatrzymują się obok drzewa, siadają na ławeczkach, podziwiają potęgę platana Cesarza.

**Reliktowa sosna z Sokolicy – Krościenko nad Dunajcem (woj. małopolskie) – sosna pospolita, wiek ok. 500 lat, zgłoszona przez Zespół Szkół Zawodowych i Placówek w Krościenku nad Dunajcem;**

### **Sosna nad przepaścią**

Na szczycie Sokolicy w Pieninach występują reliktowe sosny, najstarsze z nich mają ok. 500 lat. Najciekawszą ze względu na swój malowniczy wygląd i położenie jest ta znajdująca się bezpośrednio nad przepaścią. Sosna z Sokolicy to prawdopodobnie najbardziej znane drzewo w Polsce. Jej ujęcia zamieszczane są na fotografiach, pocztówkach czy w albumach opisujących Pieniny. Niebawym urok tej reliktywnej sosny doceniają również turyści, którzy fotografie przedstawiające sosnę umieszczają regularnie na różnych portalach internetowych. Promują w ten sposób region i zachęcają innych do odwiedzenia Pienin. Reliktowa sosna z minionych okresów klimatycznych jest już symbolem ... piękna, siły i zdolności przetrwania. To widok, którego nie da się opisać, tu po prostu trzeba być i go zobaczyć.

[Zobacz zdjęcia finałowych drzew](#)

Konkurs Drzewo Roku prowadzony jest w ramach Programu Święto Drzewa dofinansowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Patronaty: Minister Środowiska, Minister Edukacji Narodowej, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy, Wojewoda Śląski, Marszałek Województwa Śląskiego. Patronat medialny: Program 1 Polskiego Radia. Partnerzy strategiczni: Lasy Państwowe, LeasePlan Fleet Management (Polska). Partnerzy: Troton, Eco Service, Green Project, Ashoka. Współpraca: Partnerstwo dla Klimatu, Nadace Partnerstvi, Uniwersytet Śląski, Kampania Miliarda Drzew dla Planety.

[www.klubgaja.pl](http://www.klubgaja.pl)